

SZKOLENIE ANTYDYSKRYMINACYJNE

Celem szkolenia jest zdobycie przez jego uczestników podstawowej wiedzy na temat przyczyn, rodzajów i przejawów dyskryminacji oraz możliwości jej zwalczania. Uczestnicy zajęć znajdą tu zarówno gotowe materiały do przestudiowania (bazowe – obowiązkowe dla wszystkich i poszerzające wiedzę (nieobowiązkowe), jak też zaproszenie do wykonania zadań sprzyjających samodzielnemu wyszukiwaniu źródeł wiedzy.

Tematy wpisane w szkolenie są następujące:

1. Stereotypy i uprzedzenia
2. Dyskryminacja i jej rodzaje
3. Mowa nienawiści i jej zwalczanie
4. Prawa człowieka

Warunkiem zaliczenia szkolenia jest zapoznanie się z materiałami bazowymi oraz wypełnienie testu.

Szkolenie zostało opracowane z wykorzystaniem materiałów, których autorzy wyrażają zgodę na ich udostępnianie pod warunkiem podania źródła. Są to:

- A. Domagała, A. Krawczak-Chmielecka, A. Mikulska-Jolles, Wokół dyskryminacji. Materiały edukacyjne, Komisja Europejska Przedstawicielstwo Regionalne, Warszawa 2018
- M. Branka, D. Cieślikowska (red.), Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski, Villa Decius, Kraków 2010
- artykuły naukowe znajdujące się w wolnym dostępie na platformie Google Scholar

Stereotypy i uprzedzenia

Pojęcia te są punktem wyjścia do właściwego zrozumienia celów i sposobów działań antydyskryminacyjnych. Odnoszą się bowiem do zjawisk postrzeganych jako najczęstsze przyczyny dyskryminacji. Są one ze sobą powiązane, jednak nie jednoznaczne

Proszę przeczytać tekst:

Stereotypy

Obrazy w naszych umysłach ... to najkrótsza, a zarazem już klasyczna **definicja stereotypu**, sformułowana przez amerykańskiego pisarza i publicystę Waltera Lippmanna w 1922 roku. Metafora użyta przez Lippmanna miała wskazywać na uproszczenie, jakim posługuje się stereotyp, a także na jego stałość i identyczność – obrazy są takie same w głowach różnych osób. Dzieje się tak dlatego, że obrazy-stereotypy choć funkcjonują w głowach poszczególnych jednostek, to nie powstają w wyniku ich własnego doświadczenia, tylko są przekazywane w procesie wychowania i kontaktów społecznych. Z tego powodu są podzielane przez członków danej społeczności. Niektórzy badacze uważają nawet, że tylko wtedy można mówić o istnieniu stereotypu, gdy jest wspólny dla danej kultury, bo jedynie wówczas może on wywołać określone, istotne społecznie skutki: osoby mające taki sam „obraz” w głowie, będą podejmować takie same decyzje w stosunku do obiektów stereotypizacji. W takim ujęciu zatem za stereotyp nie będzie uważane przekonanie danej osoby, zakładające na przykład, że wszystkie rudowłose kobiety są romantyczne, nawet jeżeli w związku z tym osoba ta będzie dokonywała swoich wyborów życiowych, ponieważ pogląd ten nie jest podzielany przez pozostałych członków społeczeństwa. O stereotypach czasem mówi się, że uczymy się ich, siedząc na kolanach swoich rodziców. Na poparcie tej tezy można przywołać rozmaite badania pokazujące korelacje między stereotypami rodziców i dzieci.

Proces przyswajania stereotypów jest o tyle łatwy, że ludzki umysł ciągle odbiera ogromną liczbę bodźców i wiadomości, w związku z czym musi dokonywać szybkiego przetwarzania i porządkowania tych informacji. Jednym z mechanizmów służących temu celowi jest dokonywanie kategoryzacji. Badania psychologiczne dowodzą, że już kilkumiesięczne niemowlęta zaczynają rozróżniać barwę głosu osób i przyporządkowywać je do kategorii reprezentujących matkę i ojca, czyli kobietę i mężczyznę. W dalszym procesie rozwoju dochodzą kolejne kategoryzacje, na przykład dotyczące pochodzenia etnicznego, używanego języka itp. Jednak samo stworzenie kategorii nie jest równoznaczne stworzeniu stereotypu – do tego trzeba bowiem, aby kategoria wypełniła się jakąś treścią. Treści te przekazywane są, jak już wspomniano, w procesie socjalizacji. Głównym nośnikiem stereotypów jest oczywiście język. Przypisywanie stereotypowych cech grupom może odbywać się bezpośrednio, na przykład przez proste powtarzanie stwierdzeń: „Polacy piją dużo wódki”, „Azjaci z Dalekiego Wschodu mają szczególne zdolności matematyczno-informatyczne”. Niejednokrotnie jednak treści, które składają się na zawartość stereotypu, przekazywane są w języku w sposób zawoalowany: za pomocą metafor, przysłów, porzekadeł. Przykładem takiego powiedzenia jest stwierdzenie, że ktoś ma „cygańską duszę”. Używane w kontekście osoby, którą cechuje brak potrzeby stabilizacji, niesie za sobą stereotyp Romów (Cyganów) jako ludzi niechętnie poddających się regułom życia społecznego, nieszanujących zasad. Podobną prawidłowość można dostrzec w związku ze słowem „Murzyn”, na którego temat toczy się od lat dyskusja, czy jest ono obraźliwe. Zwolennicy tego wyrazu uważają, że ma wydźwięk neutralny i nie powinno się go utożsamiać z pejoratywnym angielskim „Nigger”. Krytycy uznają określenie „Murzyn” za degradujące, ponieważ zwracają uwagę na funkcjonujące w

języku polskim związki frazeologiczne, takie jak na przykład „murzyńska praca” czy „tyrać jak murzyn”. Te zaś przywołują obraz „Murzyna” jako osoby o bardzo niskiej pozycji społecznej, co koresponduje z utrwalonym stereotypem osoby czarnoskórej jako mniej inteligentnej, nieodpowiedzialnej, nadającej się tylko do prostej pracy, który wyrósł na gruncie XIX-wiecznych teoriach ras (dziś już naukowo obalonych). We współczesnych społeczeństwach ogromną rolę w przekazywaniu stereotypów odgrywają media – telewizja, internet, kino, gazety, reklamy. Przekaznikami stereotypów są oczywiście także wszystkie inne wytwory kultury, takie jak literatura, obrazy, rzeźby czy nawet pamiątki turystyczne³. Niektórzy twórcy posługują się stereotypami świadomie i z różną intencją – by trafić do odbiorcy podzielającego stereotyp, by stereotyp zdemaskować, zmienić lub w ogóle opierają swoje dzieło/pracę na zabawie stereotypem. Od czasu wzrostu świadomości o istniejących stereotypach i ich znaczeniu dla spójności społecznej, można zaobserwować tendencję używania wytworów kultury masowej w celu zmiany negatywnych wyobrażeń. Zabieg taki zastosowano na przykład w Polsce w okresie poprzedzającym referendum dotyczące przystąpienia naszego państwa do UE, wprowadzając do popularnego serialu nadawanego w telewizji publicznej w czasie najwyższej oglądalności postaci sympatycznego Niemca. Seria filmów zmierzających do zmiany pejoratywnego wizerunku osób z imigranckim pochodzeniem powstała także w ostatnich latach we Francji. Jak już nadmieniono, treści stereotypu składają się na uproszczony i zgeneralizowany obraz danej grupy. Generalizacja zawarta w stereotypie polega na tym, że te same cechy są przy pisane wszystkim członkom stereotypizowanej społeczności, niezależnie od indywidualnych różnic między nimi. Ilustrując to przykładem, można przywołać rzekomo typowe cechy poszczególnych nacji: Francuzi są eleganccy i romantyczni, Czesi piją dużo piwa i mają oryginalne poczucie humoru, Amerykanie są ignorantami i mają nad wagę, a Niemcy to profesjonaliści i nudziarze. W ostatnich latach w Polsce w wielu miejscach wśród regionalnych pamiątek można dostrzec wystrugane w drewnie figurki Żyda, ubranego w strój z minionej epoki, trzymającego w ręku pieniędzy. Zapewne z założenia mają one przypominać o dawnej obecności Żydów w danym regionie, niemniej niosą ze sobą najbardziej stereotypowy przekaz dotyczący tej grupy jako mającej jakieś szczególne powiązania z finansami.

Przytoczone przykłady pokazują, że na podstawie stereotypów można przypisywać grupom cechy pozytywne, neutralne i negatywne. Niekiedy obraz danej grupy jest ambiwalentny, tj. zawiera zarówno pozytywne, jak i negatywne charakterystyki. Warto jednak zauważyć, że nawet przypisywanie pochlebnych atrybutów nie chroni danej grupy przed negatywnymi konsekwencjami stereotypizacji. Dowiodła tego amerykańska uczona Susan Fishke, która ze swoim zespołem badawczym wprowadziła do nauki pojęcia stereotypu paternalistycznego i zawistnego. Według niej, w kontakcie z innymi ludzie zwracają uwagę na dwa aspekty: ich intencje oraz kompetencje. W zaprojektowanych z tej perspektywy badaniach (tzw. badania treści stereotypu) poproszono uczestników o ocenę wybranych grup społecznych pod względem ciepła (przyjazność, pomocność, szczerość, podłość) oraz kompetencji (zdolności, inteligencja, mądrość, bezradność). W wyniku tego eksperymentu

otrzymano cztery rodzaje charakterystyk grup: (a) ciepłe i kompetentne, (b) zimne i niekompetentne, (c) ciepłe i niekompetentne oraz (d) zimne i kompetentne. Grupa pierwsza, której członków uznano za „ciepłych i kompetentnych”, charakteryzuje pozytywny stereotyp, w przeciwieństwie do grupy „zimnych i niekompetentnych”, których obraz jest jednoznacznie pejoratywny. Wizerunek dwóch pozostałych grup jest bardziej złożony. O grupach uznanych za ciepłe i niekompetentne mówi się, że podlegają stereotypowi paternalistycznemu. Ich członkowie są widziani trochę jak dzieci (stąd też nazwa stereotypu) – miłe, dobre i niegroźne, ale też niezdolne do podejmowania trafnych decyzji i działań. Ich przeciwieństwem są zaś przedstawiciele grupy „zimnej i kompetentnej”. Stereotyp tej grupy określany jest jako zawistny – docenieniu kompetencji danej grupy nie towarzyszy sympatia. Oba te stereotypy mogą skutkować negatywnym traktowaniem – wrogością wobec „zimnych i kompetentnych”, a wykluczeniem lub dążeniem do sprawowania kontroli nad „ciepłymi i nie kompetentnymi”.

Warto zauważyć, że członkowie grupy własnej zazwyczaj charakteryzowani są jako ciepłi i kompetentni. Koresponduje to z wcześniejszymi badaniami dotyczącymi stereotypów – klasyczną już teorią Tajfela i Turnera o tożsamości społecznej. Jednym z elementów tej tożsamości jest poczucie przynależności do danej grupy, postrzeganej jako „swoja”, w odniesieniu do innych grup, postrzeganych jako „obce”. W swoich badaniach Tajfel i Turner dowodzili, że ludzie mają skłonność do przepisywania własnej grupie pozytywnych cech, gdyż zabezpiecza to ich interes psychologiczny związany z poczuciem własnej wartości. Potrzeba psychologicznego komfortu sprawia, że chcemy przynależeć do grupy, która odznacza się posiadaniem istotnych dla nas wartości. W związku z tym własna grupa charakteryzuje się wyższym poziomem moralnym, cywilizacyjnym, kulturalnym itp. w przeciwieństwie do grupy stereotypizowanej negatywnie.

Warto przy okazji zauważyć, że skłonność do faworyzowania własnej grupy jest widoczna nie tylko w cechach jej przypisywanych, ale także w ich interpretowaniu. Mechanizm taki bardzo łatwo zauważyć przy okazji określania stosunku danej grupy do swojej tradycji: w przypadku grupy własnej skłonność do podtrzymywania tradycji i kultywowania swoich zwyczajów jest oceniana pozytywnie, podczas gdy w wypadku grupy obcej może być oceniana jako zacofanie lub nawet fundamentalizm. Prawdliwość tę można interesująco pokazać w trakcie ćwiczeń praktycznych – uczestników warsztatów prosi się o podanie charakterystyk różnych grup etnicznych/narodowych, a następnie o wyszukanie treści, które są podobne na poziomie semantycznym, ale różne na poziomie wartościowania (np. oszczędność versus skąpstwo, solidarność wewnątrzgrupowa versus „sitwa” itp.). Zamienię lub oddam nawet za darmo – czy stereotyp można zmienić? O stereotypach mówi się, że ich immanentną cechą jest stałość i odporność na zmianę. Cechy te wpisane są w samą nazwę, ponieważ pojęcie stereotypu pochodzi od dwóch greckich słów: stereós – stężały, twardy oraz typos – wzorzec, odcisk. Stereotyp zatem można przełożyć na język polski jako „skostniały wzorzec”. **Trwałość stereotypu** wynika z jego

zakorzenienia w danej kulturze, języku i strukturze społecznej. Nie oznacza to jednak, że stereotypów nie można zmienić. Niekiedy znikają one samoistnie, wraz ze zmianą warunków kulturowych, społecznych i ekonomicznych. Dowodem na to jest chociażby ewolucja stereotypów poszczególnych grup etnicznych/narodowych, których sporo napływało do Stanów Zjednoczonych. Irlandczycy, którzy jeszcze na początku XX wieku obarczeni byli stereotypem niezbyt rozgarniętego biedaka, z czasem rozplynęli się w amerykańskim społeczeństwie i stanowią grupę, której nie przypisuje się stereotypów. W ostatnich dekadach rolę „złego” migranta przejęli Latynosi, ale przez lata funkcję tę wypełniały kolejno inne nacje. Poszczególne jednostki porzucają także stereotypy pod wpływem własnego doświadczenia lub pracy intelektualnej. Zmiany stereotypu mogą być też wypracowywane w procesie edukacji formalnej, nieformalnej oraz przez uczestnictwo w kulturze. Jak już wspomniano, niekiedy pracę taką podejmują autorzy wytworów kultury masowej oraz przede wszystkim edukatorzy.

Obraz kształtuje rzeczywistość, czyli o skutkach stereotypów

Jednym z głównych powodów, dla których nauki społeczne oraz ruchy równościowe zajmują się stereotypami, jest ich wpływ na rzeczywistość. Mowa tu zarówno o tym, jak stereotypy wpływają na postrzeganie osób utożsamianych z daną grupą, jak te osoby postrzegają samych siebie, i w końcu, jakie to ma znaczenie dla stosunków społecznych. Jak już wspomniano, o istnieniu stereotypu mówi się wówczas, gdy jest on wspólny dla danej kultury i powszechnie podzielny przez członków społeczeństwa, w tym również tych, których dany stereotyp dotyczy, ponieważ świadomość istnienia stereotypu wobec własnej grupy determinuje ich postawy i działania. Niektóre osoby starają się przez całe życie udowodnić, że mają inne cechy, niż przypisuje im stereotyp. Inni z kolei zachowują się tak, jak przewiduje stereotyp. Efekt ten nazywany jest w psychologii samospełniającą się przepowiednią, efektem Pigmaliona. Przykładem samospełniającej się przepowiedni jest mała reprezentacja kobiet w naukach ścisłych w społecznościach, w których zdolności w tych dziedzinach są uważane za domenę „naturalnie” męską. Stereotyp taki powoduje, że kobiety już w szkole w mniejszym stopniu inwestują swój czas w naukę tych przedmiotów, a kontynuując edukację na poziomie wyższym, rzadziej wybierają kierunki ścisłe. Dla zwolenników tezy o mniejszych zdolnościach kobiet w zakresie nauk ścisłych jest to dowód na prawdziwość tego stereotypu. Świadomość istnienia stereotypu wpływa również na wyniki osiągane w edukacji czy pracy przez osoby stereotypizowane. Psychologowie społeczni wielokrotnie udowodniali w eksperymentach, że uczestnicy badania, którym przed testem mówiono, że według stereotypu są słabi w danej dziedzinie, wypadali w nim gorzej niż ci, którzy wykonywali test bez wcześniejszych komentarzy. Prawidłowość tę nazywa się zagrożeniem stereotypem, a po raz pierwszy opisali ją dwaj psychologowie społeczni – Claude Steele i Joshua Aronson.

Na Uniwersytecie Warszawskim przeprowadzono badania dotyczące studentów-stypendystów z Hiszpanii. Okazało się, że mają oni dużo więcej kontaktów z Polakami niż inni zagraniczni studenci. Wpływ na to miał rozpowszechniony wśród Polaków

stereotyp mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego, zgodnie z którym postrzegani byli jako otwarci i skłonni do zabawy. Pod wpływem tego stereotypu polscy studenci częściej zapraszali Hiszpanów do wspólnych aktywności. W odpowiedzi na ten stereotyp Hiszpanie zaproszenia przyjmowali. Funkcjonowanie podobnych stereotypów można dostrzec w otaczającej nas rzeczywistości. Wiele osób zachowuje się zgodnie ze stereotypem i podejmuje różne działania tylko dlatego, że takie są oczekiwania społeczne. Wyobraźmy sobie grupę, w której jest tylko jeden mężczyzna. Kiedy pojawią się problemy techniczne, najprawdopodobniej większość oczekuje, że to właśnie on je rozwiąże. Podane przykłady pokazują, jak „zapętlenie stereotypem” uwidacznia się w konfrontacji „posiadacza” stereotypu z osobą stereotypizowaną. Osoba mająca stereotypowy obraz danej grupy społecznej, wchodząc w reakcje z jej przedstawicielem zauważa tylko takie cechy, które potwierdzają jej stereotyp, a jednocześnie ignoruje te, które do stereotypu nie pasują. Wybiórcze postrzeganie innej osoby, właśnie przez obciążenie stereotypem, jest jednym z powodów, z których trudno jest stereotyp zmienić. Postrzeganie oraz traktowanie ludzi przez pryzmat stereotypu ma kolosalne znaczenie dla relacji społecznych. **Rozpowszechnienie się pojęcia stereotypu w ostatnich latach jest związane przede wszystkim z negatywnymi skutkami ich istnienia – zjawiskiem dyskryminacji oraz powstawaniem uprzedzeń, które mogą prowadzić do wykluczenia, znów – dyskryminacji, mowy nienawiści czy nawet przemocy motywowanej nienawiścią. Rozróżnienie między dyskryminacją związaną ze stereotypem a dyskryminacją wynikającą z uprzedzenia ma swoje uzasadnienie.** W społeczeństwie, w którym istnieją stereotypy dotyczące danych grup, mogą pojawić się praktyki dyskryminacyjne związane z cechami przypisywanymi danej grupie. Na przykład kobietom trudno jest znaleźć pracę w zawodach, do których według stereotypu nie mają predyspozycji ze względu na swoją płć, a migranci spychani są w nisze zawodów związanych z ich pochodzeniem etnicznym (np. w punktach gastronomicznych serwujących potrawy z danego regionu świata). Tego typu praktyki dyskryminacyjne nie muszą się jednak wiązać z pejoratywnymi uczuciami w stosunku do obiektów dyskryminacji – są po prostu negatywną konsekwencją istnienia stereotypu. **Sytuacje, kiedy postrzeganiu jakichś grup społecznych lub osób towarzyszy uczucie niechęci bądź wrogości, nazywa się uprzedzeniem. Istotą uprzedzenia jest to, że negatywne emocje wobec kogoś powstają bez wcześniejszego kontaktu z tą osobą/grupą. Z tego właśnie względu istnienie uprzedzenia zwykle wiąże się z posiadaniem stereotypu, na którego podstawie kształtuje się uprzedzenie.**

Inne pojęcia związane z kwestią stereotypów i uprzedzeń, które warto znać:

- **ableizm** - Przekonanie, że osoby niepełnosprawne są gorsze i stoją niżej w hierarchii społecznej niż osoby pełnosprawne
- **ageizm** - Termin stworzony przez amerykańskiego gerontologa i psychiatrę Roberta Butlera w 1969 roku odnoszący się do gorszego traktowania osób starszych w różnych dziedzinach życia – pracy, edukacji, dostępu do dóbr i usług. Dziś używany w ogólnym

odniesieniu do różnych form dyskryminacji ze względu na wiek – zbyt młody lub zbyt zaawansowany

- **homofobia** - Silna niechęć lub nawet wrogość w stosunku do osób o orientacji homoseksualnej (nieheteronormatywnej)

- **ksenofobia** - Termin pochodzący z greki, oznaczający lęk przed obcymi, zazwyczaj używany w kontekście niechęci do osób wywodzących się z innych narodów, kultur czy religii

- **rasizm** - Wykształcone w ubiegłych wiekach ideologie oparte na poglądzie o istnieniu ras ludzkich, wyodrębnionych na podstawie kryterium koloru skóry oraz innych cech antropologicznych, i związane z nimi przekonanie o prymacie jednej rasy nad innymi. Rasizm zakładał istnienie związku między przynależnością rasową a możliwościami intelektualnymi, moralnością i innymi kompetencjami jednostki. Legitymizował dominację jednych grup nad innymi. Z biegiem czasu pojęcie to rozszerzone zostało na takie charakterystyki, jak: pochodzenie etniczne, narodowe, kulturowe. Dziś teoria ras ludzkich jest naukowo obalona, jednak pojęcie „rasizm” jest używane do określania ideologii, podglądów, zachowań i praktyk prowadzących do dyskryminacji grup i osób ze względu na ich przynależność etniczną, narodową, kulturową, religijną czy kolor skóry

- **seksizm** - Pogląd oparty na przekonaniu o nierówności płci, przywoływany często jako powód dyskryminacji ze względu na płeć. Najczęściej używany w kontekście gorszego traktowania kobiet

Dla zainteresowanych poszerzeniem wiedzy:

<https://journals.ur.edu.pl/rss/article/view/9343>

Dyskryminacja i jej rodzaje

Celem zajęć jest zapoznanie się uczestników ze zjawiskiem dyskryminacji i jej wybranymi rodzajami (dyskryminacja pośrednia, bezpośrednia, strukturalna, pozytywna)

Proszę zapoznać się z tekstem:

Dobrze znana, skomplikowana, czasem ukryta – dyskryminacja.

Pojęcie „dyskryminacja” ma wiele definicji. Najpopularniejsza jest ta, zgodnie z którą **dyskryminacja to nierówne, najczęściej gorsze, traktowanie jakiejs osoby czy grupy osób**. Doprecyzowując definicję, należy podkreślić w niej nieuzasadnione nierówne traktowanie osób znajdujących się w takiej samej lub porównywalnej sytuacji. Nie jest bowiem dyskryminacją inne traktowanie osób mających różne, istotne w danym kontekście cechy czy przymioty – czyli na przykład przyjęcie do pracy

kandydata, który ma wyższe kwalifikacje albo odmowa przyznania zasiłku socjalnego osobie, której dochody przekraczają dopuszczalny próg określony w przepisach. Za dyskryminację należy natomiast uznać inne wynagradza nie pracowników, którzy wykonują taką samą pracę, mają takie same kwalifikacje potrzebne do jej wykonania oraz doświadczenie. Dyskryminacją jest też odmowa przyjęcia do pracy kogoś ze względu na kolor skóry lub wyznawaną religię, chyba że cechy te są niezbędne do wykonania pracy. Na przykład, do zagrania roli Martina Lutera Kinga zostanie wybrany czarnoskóry aktor, a do wykonywania czynności o charakterze religijnym – wyznawca określonej religii. Niektóre zachowania dyskryminacyjne są bardzo łatwo dostrzegalne i mierzalne. Są to na przykład formułowane wprost ogłoszenia: „zatrudnię młodą kobietę”, „wynajmę mieszkanie tylko Polakom”, „w tym lokalu nie obsługujemy Rosjan” czy praktyki polegające na oferowaniu komuś bez racjonalnego uzasadnienia mniej korzystnego zatrudnienia – niższej płacy lub gorszych warunków pracy (praca tylko na nocnej zmianie, podczas gdy inni pracownicy mają zróżnicowany czas pracy). O takich sytuacjach mówi się, że jest to **dyskryminacja bezpośrednia**. Zdarzają się jednak sytuacje, gdy pozornie neutralny przepis, kryterium lub praktyka działania stawiają osoby czy nawet całe grupy w szczególnie niekorzystnej sytuacji w porównaniu z innymi. Mówimy wtedy o **dyskryminacji pośredniej**. Dyskryminacja jest również rozumiana jako ograniczenie czyichś praw i wolności – na przykład ograniczenie prawa dziewcząt i kobiet do edukacji (na wyższym poziomie lub w ogóle), jak to się wciąż zdarza w niektórych regionach świata. Często przytaczanym, bo bardzo powszechnym przykładem dyskryminacji, jest odmawianie komuś dostępu do miejsc publicznych, np. klubów czy dyskotek, ze względu na kolor skóry lub przynależność etniczną. Dopuszczalne jest jednak ograniczenie praw, mające swoje obiektywne i racjonalne podstawy – takie jak zakaz kupowania alkoholu przez osoby nieletnie czy wymaganie skończenia odpowiednich studiów, by wykonywać jakiś zawód (lekarza, architekta). Warto jednak pamiętać, że uznanie nierównego traktowania i ograniczeń za racjonalne i obiektywne wbrew pozorom nie jest powszechne ani oczywiste i ma swoje umocowanie w danej kulturze i strukturze społecznej. Za przykład może tu posłużyć cezura wieku w korzystaniu z praw wyborczych lub prawa do zawarcia małżeństwa. W większości krajów europejskich w wyborach mogą głosować osoby, które ukończyły 18. rok życia i z punktu widzenia prawa są osobami dorosłymi. Jednak niektóre państwa – na przykład Estonia i Austria – uznały, że już 16-latkowie są wystarczająco dojrzały, aby dokonywać wyborów politycznych i posiadać czynne prawa wyborcze.

W Polsce jeszcze do 1998 roku mężczyźni mogli zawierać związki małżeńskie dopiero po ukończeniu 21. roku życia, podczas gdy kobiety miały prawo wychodzić za mąż mając 18 lat. Wiek małżeństwa obu płci zrównano ze względu na konstytucyjną zasadę równego traktowania, niemniej jednak przepisy nadal nie gwarantują całkowitej równości kobiet i mężczyzn w tym zakresie – tylko kobiety bowiem mają prawo do wystąpienia do sądu rodzinnego o zgodę na małżeństwo po skończeniu 16 lat. Podobnie uznaniowa jest kwestia zawierania małżeństw przez osoby tej samej płci. W Polsce prawo nie dopuszcza takiej ewentualności, jednak wiele krajów na świecie uznało prawną niemożność zawarcia małżeństwa przez osoby homoseksualne za

dyskryminację. Obecnie ustawodawstwo 25 państw przyznaje parom jedнопłciowym prawo do zawierania małżeństw lub/i związków partnerskich. **O usankcjonowanej prawem, praktyką administracyjną i obyczajami dyskryminacji mówi się, że jest to dyskryminacja instytucjonalna lub strukturalna.** Jednym z najjaskrawszych przykładów dyskryminacji instytucjonalnej był system apartheidu czy segregacji rasowej.

Dyskryminacja pozytywna

W rozważaniach na temat dyskryminacji pojawia się często kwestia tak zwanej **dyskryminacji pozytywnej, czyli podejmowania w stosunku do pewnych grup specjalnych działań, mających na celu poprawę ich sytuacji społeczno-ekonomicznej, zlikwidowanie nierówności i dyskryminacji.** Praktyki takie stosowane są od kilkudziesięciu lat w wielu krajach na świecie i mają także swoje umocowanie w międzynarodowych dokumentach z zakresu ochrony praw człowieka³⁴. Przybierają one różne formy i nazwy, na przykład akcja afirmacyjna (affirmative action), pozytywna dyskryminacja (positive discrimination). W niektórych państwach są to regulacje prawnoadministracyjne, określające liczby miejsc w szkolnictwie lub przedsiębiorstwach, zarezerwowane dla osób pochodzących z grup nieuprzywilejowanych czy historycznie dyskryminowanych. Na przykład w Brazylii od 2004 roku 20% miejsc na studiach zarezerwowanych jest dla studentów wywodzących się z ludności rodzimej i Afroamerykanów. W Kanadzie i Stanach Zjednoczonych практикуje się preferencyjne traktowanie w procesie rekrutacji na studia lub do pracy osób należących do grup zagrożonych dyskryminacją, między innymi ze względu na rasę, kolor skóry, wyznanie, pochodzenie etniczne. Francja przyznaje większe dofinansowanie dla szkół znajdujących się w strefach zagrożonych wykluczeniem edukacyjnym – w praktyce na obszarach zamieszkałych przez ludność o pochodzeniu imigranckim. W krajach UE stosowane są parytety w celu zapewnienia bardziej zrównoważonego udziału płci w konkretnym obszarze życia, na przykład na listach wyborczych, w radach nadzorczych czy na studiach wyższych. W celu poprawy sytuacji europejskich Romów od lat wdrażane są kompleksowe programy pomocowe – w Polsce jest to:

Program na rzecz integracji społeczności romskiej
(<https://www.malopolska.uw.gov.pl/doc/Program%202021-2030.pdf>)

Dla zainteresowanych poszerzeniem wiedzy:

K. Bogatko, A. Drabarz, K. Śmiszek, *Przeciwko dyskryminacji. Poradnik prawny*, Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa 2103
https://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/przecwi_dyskryminacji_-_poradnik_prawny.pdf

Przykładowe działania antydyskryminacyjne

Celem zajęć jest zapoznanie się uczestników z przykładowymi działaniami antydyskryminacyjnymi.

Jak przeciwdziałać dyskryminacji? Jak to robią konkretne organizacje i twórcy kultury?

ZADANIE 1.

Proszę znaleźć w Internecie **pięć organizacji/instytucji zajmujących się zwalczaniem dyskryminacji**. Następnie proszę sporządzić krótką notatkę, w której podane będą nazwy tych pięciu wybranych organizacji oraz – (po dwa, trzy zdania) – opis działań każdej z nich. Dobrze byłoby, gdyby na sporządzonej liście znalazły się organizacje zajmujące się różnymi rodzajami dyskryminacji.

(tu miejsce na przesłanie/złożenie zadania wraz z podanym terminem, do kiedy można to zrobić)

ZADANIE 2.

Proszę znaleźć w Internecie **przykłady dwóch twórców kultury, których twórczość można Twoim zdaniem uznać za przeciwdziałającą dyskryminacji**. Mogą to być przedstawiciele różnych dziedzin kultury i sztuki. W kilku zdaniach proszę napisać dlaczego ich działania (lub konkretny utwór/dzieło) uznajesz za przeciwdziałające dyskryminacji.

(tu miejsce na przesłanie/złożenie zadania wraz z podanym terminem, do kiedy można to zrobić)

W celu poszerzenia wiedzy na temat możliwych działań w szkole w zakresie edukacji antydyskryminacyjnej, warto sięgnąć do książki J. Nikitorowicza *Edukacja międzykulturowa. Kreowanie tożsamości dziecka* (GWP, Gdańsk 2007). Został w niej zaprezentowany *Program uwrażliwiania kulturowego*, z ciekawymi i łatwymi do przeprowadzenia ćwiczeniami, umożliwiającymi dzieciom namysł nad sytuacją ludzi odmiennych (nie tylko w znaczeniu odmienności kulturowej) oraz rozwijający ich kompetencje społeczne, wrażliwość moralną i empatię.

Mowa nienawiści

Celem zajęć jest zapoznanie się uczestników ze zjawiskiem mowy nienawiści i możliwymi sposobami reagowania na nią

Proszę przeczytać tekst:

„Wredna mowa” to jedno z publicystycznych określeń zjawiska zwanego „hejtem”, czyli posługiwania się językiem w celu obrażenia, znieważenia, wyszydzania, zdeprecjonowania jakichś osób (także idei, poglądów i przekonań) czy nawet podżeganie przeciwko nim. U podłoża formułowania tego typu komunikatów leży negatywna emocja jego nadawcy. Emocja ta jest najczęściej utożsamiana z nienawiścią, ze względu na pochodzenie terminu „hejt”, które wyewoluowało z pojęcia angielskiego „hate speech” przełożonego na język polski jako „mowa nienawiści”, choć oczywiście można sobie zadać pytanie, czy aż tak silne emocje stają za każdą hejterską wypowiedzią, czy są to też inne uczucia, takie jak gniew, frustracja. **W toczącym się obecnie w Polsce dyskursie dotyczącym tych zjawisk widać tendencję do oddzielania pojęcia „mowa nienawiści” od „hejtu”, przy czym to pierwsze postrzegane jest jako zachowanie o większym ciężarze gatunkowym. „Hejt” natomiast jest rozumiany szerzej – jako zjawisko obejmujące rozmaite wypowiedzi niosące w sobie negatywne emocje nadawcy.** Zarówno akademicy, jak i pracujący w tym obszarze edukatorzy, dla zobrazowania pojęcia mowy nienawiści bardzo często posługują się definicjami wypracowanymi przez Radę Europy. Komitet Ministrów Rady Europy za mowę nienawiści uznał „każdą formę wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów”. Europejska Komisja ds. Walki z Rasizmem i Nietolerancją (European Commission against Racism and Intolerance, ECRI), wyspecjalizowana instytucja Rady Europy do walki z ksenofobią i dyskryminacją, w swoich rekomendacjach wyjaśnia mowę nienawiści bardzo szczegółowo – jest to rzecznictwo, podżeganie do nienawiści i oczernianie lub szkalowanie danej osoby lub grupy ludzi, a także prześladowanie, obraza, stosowanie negatywnych stereotypów, stygmatyzowanie lub zagrożenie danej osobie lub grupie ludzi, a także usprawiedliwianie jakiegokolwiek z wymienionych form ekspresji ze względu na pewną cechę lub status danej osoby czy grupy ludzi. Cechy te to kolor skóry, język, religia lub wyznanie, pochodzenie etniczne czy narodowe, rodowód, wiek, niepełnosprawność, płeć, społeczno-kulturowa tożsamość płciowa i orientacja psychoseksualna. Jak zatem widać, katalog form ekspresji i zachowań składających się na koncepcję mowy nienawiści wypracowany na gruncie Rady Europy jest bardzo szeroki, podobnie jak lista cech osób, które mogą być adresatami lub podmiotami mowy nienawiści. Wspólnym mianownikiem wszystkich tych cech jest to, że są one przyrodzone – nie są kwestią wyboru danego człowieka, nie można się także ich pozbyć. Podobne ujęcie znajdziemy także w innych dokumentach dotyczących zjawiska mowy nienawiści stworzonych na podstawie idei praw człowieka.

Warto także zdać sobie sprawę, że dorobek Rady Europy dotyczący mowy nienawiści, podobnie zresztą jak sama organizacja, wyrosły na bazie tragicznych doświadczeń II wojny światowej, w tym dokonanych wówczas zbrodniach przeciwko ludzkości i ludobójstwach. Zbrodnie te za każdym razem poprzedzone były rozprzestrzenianiem

się mowy nienawiści, wykluczenia i dyskryminacji wobec jakieś grupy lub warstwy społecznej (por. dalej część dotyczącą masowych naruszeń praw człowieka). Zależność tę zilustrował amerykański psycholog Gordon Allport, tworząc klasyczną już „piramidę nienawiści”, w której pokazuje kolejne stadia wydarzeń rozciągnięte między zaistnieniem mowy nienawiści (negatywnych komentarzy) a zabójstwem jednostki i/lub eksterminacją całej grupy.



Według Allporta problem zaczyna się już wówczas, gdy w stosunku do danej osoby czy grupy pojawiają się „nienawistne komentarze”. Sformułowanie to należy traktować hasłowo, jako wszelkiego rodzaju komunikaty wyrażające silne negatywne uczucia. Trzeba też zwrócić uwagę, że komunikaty mogą być konsekwencją istnienia stereotypów i uprzedzeń w danej społeczności, mogą również stereotypy te upowszechniać i podtrzymywać (por. część dotyczącą stereotypów i uprzedzeń). Kolejnym stopniem w piramidzie jest „unikanie”, czyli wszelkiego rodzaju odseparowywanie się od obiektów będących podmiotem „piramidy nienawiści”. I w tym wypadku katalog zachowań jest także bardzo szeroki. Jest to między innymi fizyczne odgradzanie – na przykład budowanie murów, co można było obserwować w Czechach i na Słowacji, gdzie mieszkańcy kilkakrotnie wznosili mury, by oddzielić się od romskich sąsiadów. Jest to także tworzenie gett dla pewnych grup etnicznych/narodowych. Działo się tak w czasie II wojny światowej w stosunku do ludności żydowskiej, dziś powraca w łagodniejszych formach – blokowania dostępu do zamieszkania w „lepszach dzielnicach” lub tak zwanej „white flow”, czyli praktyce wyprowadzania się ludności rodzimej z dzielnic, w których zwiększa się liczba migrantów, co de facto powoduje segregację przestrzenną. Niekiedy formy unikania są subtelniejsze, na przykład niezajęcie wolnego miejsca w środkach komunikacji obok osoby należącej do innej nacji. W sytuacji szkolnej jest to wykluczenie profilowanego jako gorszego dziecka z zabaw i aktywności uczniowskich, niesiadanie razem z nim w ławce, niezapraszanie na urodziny itp. Kolejny etap w piramidzie to dyskryminacja – czyli gorsze traktowanie lub pozbawianie kogoś praw ze względu na jego cechy (pochodzenie, płeć, orientacja seksualna lub tożsamość płciowa itp. – por. kolejną część na temat dyskryminacji). Na szczycie piramidy znajduje się przemoc fizyczna:

pojedyncze ataki, które mogą przerodzić się w masowe, zmierzające do eksterminacji danej grupy ludzi. Dzieje się tak najczęściej wówczas, gdy szaleństwo nienawiści jest zinstytucjonalizowane, wzmocnione propagandą i ma służyć osiągnięciu lub utrzymaniu władzy – tak jak było to w przypadku nazistowskich Niemiec. Model Allporta jest uniwersalny – zmieniają się tylko ofiary i sprawcy. W dziejach ludzkości był realizowany wielokrotnie – zarówno w tragicznym XX wieku (Holokaust, ludobójstwo Ormian lub Tutsi), w czasach dawniejszych, jak i współcześnie. Jako przykład można chociażby przywołać powtarzające się od średniowiecza pogromy Żydów w Europie czy polowania na czarownice – zrodzone, jak to pokazał Jean Delumeau w swoim dziele *Strach w kul turze Zachodu*, z podsycanych nienawistną mową lęków przed obcymi. Co więcej, można go obserwować także współcześnie na przykładzie postępującego od 2012 roku prześladowania ludności muzułmańskiej Rohingya w Mjanmie (dawnej Birmie). O mowie nienawiści najczęściej mówi się w kontekście całych społeczności, niemniej trzeba pamiętać, że dotyczy ona także jednostek. Jak dowodzą doświadczenia organizacji pozarządowych zajmujących się problematyką mniejszości seksualnych (Lesbian, Gay, Bisexual, Trans gender, Intersex – LGBTI) czy migrantów, uczniowie należący do tych grup są ofiarami prze mocy rówieśniczej, przyjmującej formy mowy nienawiści, nękania i prześladowania.

Między wolnością i nienawiścią

Nie każda osoba, która posługuje się mową nienawiści, jest świadoma możliwych drastycznych konsekwencji, takich jak agresja fizyczna lub nawet zadawanie śmierci. Dla wielu formułowanie nienawistnych komunikatów jest przejawem wolności słowa, czyli jednej z podstawowych wolności składających się na prawa człowieka. Postawa taka wynika z niezrozumienia ogólnej koncepcji praw człowieka, u której podstawy stoi godność każdej jednostki. Egzekucja praw i wolności jednak nie może naruszać praw i wolności innej osoby, dlatego prawodawstwo i orzecznictwo sądowe zarówno poszczególnych krajów, jak i międzynarodowe, dopuszcza, pod ściśle określonymi warunkami, pewne ograniczenie w korzystaniu z wolności (por. podręcznik o prawach człowieka). Jednym z dopuszczalnych ograniczeń wolności słowa jest właśnie wyłączenie spod ochrony mowy nienawiści. Europejski Trybunał Praw Człowieka wypowiadał się w tej kwestii niejednokrotnie, podkreślając, że „tolerancja i poszanowanie dla jednakowej godności istot ludzkich stanowią podstawy demokratycznego społeczeństwa. Dlatego też zasadniczo może być uznane za konieczne, w niektórych społeczeństwach demokratycznych, by karać lub nawet zapobiegać wszelkim formom wypowiedzi, które upowszechniają, podżegają, promują lub usprawiedliwiają nienawiść opartą na nietolerancji”. Jak widać z przytoczonego orzeczenia, doktryna praw człowieka nie tylko nie chroni nienawistnych wypowiedzi, ale również dopuszcza jej karanie na poziomie krajowych porządków prawnych. W podobnym duchu wypowiedział się warszawski Sąd Apelacyjny we wspomnianej już sprawie ucznia prześladowanego ze względu na swoją orientację seksualną. W uzasadnieniu wy roku sąd zaznaczył, że „używanie wulgaryzmów takich jak ‘pedał,

ciota, (...) homoś, pedofil, pedzio' nie jest przejawem realizacji wolności słowa, czy prawa do krytyki, lecz poniżającym, wyszydzającym i szkalującym godność człowieka zachowaniem, niemającym żadnego racjonalnego usprawiedliwienia”.

Broń przeciwko złym słowom

Jedną z form walki z mową nienawiści jest tworzenie regulacji prawnych penalizujących nienawistne wypowiedzi. Ze względu jednak na wątpliwości i kontrowersje, jakie może budzić karanie za słowo (zwłaszcza pozbawieniem wolności), a także faktycznie małą skuteczność ścigania autorów nienawistnych wypowiedzi, warto zwrócić uwagę na inne sposoby działania w zakresie zwalczania mowy nienawiści. Wśród nich chyba najpopularniejsze jest usuwanie nienawistnych treści z przestrzeni publicznej. Jest to na przykład fizyczne pozbywanie się z budynków i innych elementów przestrzeni nienawistnych napisów lub symboli, przez ich zmywanie lub zamalowywanie. W przestrzeni internetu dążenie do usuwania treści, zawiadamiając administratorów stron lub organizacji, które zajmują się właśnie taką działalnością, lub blokując możliwości umieszczania komentarzy osobom, które zamieszczają nienawistne wypowiedzi. Warto przy okazji pamiętać, że największe portale społecznościowe mają regulaminy, które zakazują umieszczania nienawistnych treści, posiadają także wbudowane mechanizmy pozwalające na zgłaszanie ich do administratorów, a następnie usuwanie. Ze względu na powszechność mowy nienawiści, szczególnie w internecie, obecnie realizowanych jest wiele działań edukacyjnych i kampanijnych, które mają przeciwdziałać temu zjawisku. Wśród nich można wymienić na przykład kampanię Rady Europy „No Hate”, realizowaną w Polsce pod hasłem „Bez nienawiści” (<http://beznienawisci.pl/>). Wiele szkół organizuje także zajęcia dla uczniów poświęcone tej problematyce. Dobrą praktyką jest też wprowadzanie do regulaminów szkół zapisów, których celem jest przede wszystkim prewencja, zakazujących wprost stosowania mowy nienawiści czy „hejtu” przez uczniów. W maju 2016 roku Komisja Europejska zawarła porozumienie z największymi koncernami branży IT w celu wprowadzenia w życie kodeksu postępowania w zakresie zwalczania nielegalnego nawoływania do nienawiści (jest to tak zwany Kodeks Jurowej). Na jego mocy Facebook, Twitter, YouTube i Microsoft, a w późniejszym okresie także Instagram i Google+, zobowiązały się do skutecznego i – co z tym nierozdzielnie związane – szybkiego reagowania na tego typu treści pojawiające się w ich serwisach. Wpisy, które mają charakter nawoływania do nienawiści lub terroryzmu, mają być usuwane z sieci w ciągu 24 godzin. Jak wynika z dotychczasowej oceny, 70% zgłaszanych przypadków jest uznawanych za nielegalne i usuwanych, z czego 81% znika z internetu w ciągu pierwszej doby od chwili publikacji. Zgłoszeń mogą dokonywać zarówno indywidualni użytkownicy, jak i instytucje państwowe lub organizacje pozarządowe. We wszystkich krajach są organizacje posiadające tzw. status „trusted flagger” – mają one uproszczoną ścieżkę interwencyjną oraz bezpośredni kontakt do zespołów administrujących treści w danym

koncernie IT. W Polsce jest to organizacja HEJTSTOP – za jej pośrednictwem można zatem najskuteczniej usuwać mowę nienawiści z sieci.

Do obejrzenia – krótki filmik pokazujący reakcje ludzi w obliczu mowy nienawiści:

Eksperimentas VERTIMAS / Experiment TRANSLATION - YouTube

Eksperyment VERTIMAS/TRANSLATION – film nakręcony przez litewską organizację Lietuvos žmogaus teisių centras, która zaprosiła przypadkowych ludzi do wzięcia udziału. Materiały i narzędzia edukacyjne 51 Materiały i narzędzia edukacyjne w castingu do reklamy. Nie podawali wcześniej szczegółów na jej temat. Kiedy ludzie przychodzili, byli proszeni o oczekiwanie w poczekalni, w której już siedział czarny mężczyzna (aktor). O tym mężczyźnie dowiadujemy się tylko, że dwa tygodnie wcześniej przyjechał na Litwę, nie zna języka. Prosi osoby czekające o odczytanie wiadomości, które ktoś do niego napisał na Facebooku. Oprócz podstawionego bohatera, pozostałe osoby nie miały pojęcia, że poczekalnia była w rzeczywistości fałszywa, a ich reakcje i zachowania były nagrywane ukrytymi kamerami. Powstał z tego niezwykle przejmujący materiał.

Dla zainteresowanych poszerzeniem wiedzy:

Bulandra A., Kościółek J., Przeciwdziałanie mowie nienawiści. Podręcznik dla środowiska politycznego, Stowarzyszenie Interkulturalni.pl, Kraków 2016.

Świder M., Winiewski M. (red.), Sytuacja społeczna osób LGBT w Polsce. Raport za lata 2015–2016, Kampania Przeciw Homofobii, [źródło: http://bit.ly/2EyTGwz](http://bit.ly/2EyTGwz).

Prawa człowieka

Celem zajęć jest zapoznanie się uczestników ze zjawiskiem łamania praw człowieka

**Proszę zapoznać się z jednym z najbardziej podstawowych i powszechnie obowiązujących aktów prawnych odnoszących się do praw człowieka:
Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Konwencją o Prawach Dziecka.**

<https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html>

https://unicef.pl/co-robimy/prawa-dziecka?gad_source=1&gad_campaignid=685991672&gbraid=0AAAAAD6p8xA dKWk8jhWou3Ync wkMpwPs&qclid=CjwKCAjwisnGBhAXEiwA0zEOR i3GHjKH KNDiwB1e74dGPVWtbV1 KDWD dKf 0NgGJS0VGQfl-XLRoCI-kQAvD BwE

Proszę przeczytać poniższy tekst:

Poważne i masowe naruszenia praw człowieka są jedną z najdonioślejszych konsekwencji uprzedzeń i dyskryminacji. Instytucjonalizacja dyskryminacji (np. przez prawo i zwyczaje) może prowadzić do czystek etnicznych, zbrodni przeciwko ludzkości, ludobójstwa oraz innych mniej bądź bardziej zorganizowanych form przemocy (np. pogromów). Dyskryminacja jest, według koncepcji Gregory'ego Stanton, jednym ze stadiów ludobójstwa. Zapobieganie ludobójstwu oraz innym poważnym i masowym naruszeniom praw człowieka wiąże się więc nieuchronnie z edukacją antydyskryminacyjną.

Zbrodnie przeciwko ludzkości zazwyczaj definiowane są jako czyny będące elementem systematycznego lub rozległego ataku na ludność cywilną. W definicji zawiera się aspekt ilościowy (dotyczący liczby ofiar, ewentualnie obszaru, na którym dokonywane są naruszenia) oraz aspekt jakościowy (dotyczący sposobu dokonywania naruszeń, podkreślający ich zorganizowany i schematyczny charakter). Atak na ludność cywilną może nastąpić zarówno w czasie pokoju, jak i podczas konfliktu zbrojnego. Zazwyczaj jest skierowany przeciwko określonej grupie społecznej (narodowej, etnicznej, rasowej, religijnej, światopoglądowej itd.).

Według Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego zbrodniami przeciwko ludzkości są „morderstwa, wytępienie, obracanie ludzi w niewolników, deportacja i inne czyny nieludzkie, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej, przed wojną lub podczas niej, albo prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych.

Przy spełnieniu warunku systematyczności bądź rozległości zbrodnią przeciwko ludzkości mogą być m.in.: • zabójstwa członków grupy, • deportacje, • prześladowania, • zgwałcenia, • uwięzienia, • wymuszone zaginięcia osób, • apartheid, • tortury.

Ludobójstwem określa się wszelkie czyny dokonane w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych. W Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa z 1948 roku zalicza się do niego:

- zabójstwo członków grupy,
- powodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy,
- rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego,
- stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy,
- przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy.

Penalizowane jest nie tylko popełnienie wymienionych czynów w intencji wskazanej w definicji, ale także zmowa w celu popełnienia ludobójstwa, bezpośrednie i publiczne podżeganie do popełnienia ludobójstwa, usiłowanie popełnienia ludobójstwa i

współdział w ludobójstwie. Ludobójstwem nie jest wyniszczenie grupy wyodrębnianej na podstawie innych kryteriów (np. społecznych, ekonomicznych czy politycznych).

Jednym z projektodawców konwencji z 1948 roku był Rafał Lemkin, polski i amerykański prawnik, który jako pierwszy użył terminu ludobójstwo w opublikowanej w 1944 roku w Stanach Zjednoczonych książce (Rządy państw Osi w okupowanej Europie). Lemkinowi, po kampanii wrześniowej (w której uczestniczył) udało się przedostać się do Szwecji, a następnie do Stanów Zjednoczonych. Po zakończeniu wojny był jednym z głównych promotorów konwencji zakazującej ludobójstwa. Lemkin podkreślał, że ludobójstwem jest nie tyle (i nie tylko) fizyczne unicestwienie członków danych społeczności, ale także zaplanowanie różnorodnych działań zmierzających do zniszczenia podstaw egzystencji danej grupy etnicznej, narodowej, wyznaniowej lub rasowej.

Czystki etniczne są równoznaczne z działaniami podejmowanymi w celu osiągnięcia etnicznej (narodowej, wyznaniowej itd.) homogeniczności na danym terytorium. Czystki etniczne realizowane są przede wszystkim przez wypędzenia, wysiedlenia, niszczenie i zabór mienia oraz zabójstwa. Czystek etnicznych dokonują zazwyczaj ugrupowania zbrojne (armie, milicje, bojówki), nierzadko w imieniu lub za milczącą zgodą struktur państwowych lub propaństwowych. Termin został spopularyzowany na początku lat 90. XX wieku i był używany do opisu ataków przeciw ludności cywilnej w czasie wojny w byłej Jugosławii (1991–1995). Czystki etniczne zawierają się w zbrodniach przeciwko ludzkości i mogą (ale nie muszą) być również zbrodniami wojennymi lub zbrodnią ludobójstwa.

Zbrodniami wojennymi określa się pogwałcenia praw i zwyczajów wojennych, uznanych przez prawo międzynarodowe zwyczajowe i traktatowe (głównie konwencje haskie z 1907 roku wraz z tzw. regulaminem haskim oraz konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny z 1949 roku wraz z protokołami dodatkowymi z 1977 roku). Do zbrodni wojennych zaliczono w 1945 roku na podstawie statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego m.in.: • zabójstwa ludności cywilnej, • deportacje (w tym na roboty przymusowe), • bezmyślne burzenie miast, wsi i innych osiedli⁴⁵, • niszczenie i przywłaszczanie mienia, • mordowanie i złe traktowanie jeńców • czynienie ludności cywilnej celem ataku militarnego, • podejmowanie ataku bez rozróżnienia, a dotyczącego ludność cywilną.

Współcześnie najpełniejszy katalog zbrodni wojennych zawiera artykuł 8 statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK). Zakaz zbrodni wojennych, jak zakaz ludobójstwa i zbrodni przeciw ludzkości, należy do norm *ius cogens* (czyli takich, których należy bezwzględnie przestrzegać i nie można usunąć, chyba że inną normą *ius cogens*) i zobowiązań prawnomiędzynarodowych typu *erga omnes* (co oznacza, że są ustanowione dla ochrony ważnego interesu wspólnego, a możliwością ich dochodzenia dysponują wszystkie państwa, jako że mogą się uważać za posiadające interes prawny do ich ochrony).

Dla zainteresowanych poszerzeniem wiedzy:

Artykuł: A Niedźwiecki, *Problematyka ochrony praw człowieka w dobie wojny z terroryzmem*,

źródło:

file:///C:/Users/apiej/Downloads/Problematyka_ochrony_praw_cz%C5%82owieka.pdf